

Sygn. akt V KK 373/14

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 stycznia 2015 r.,
sprawy **G. K.**,
skazanego z art. 244 k.k.,
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w W.,
z dnia 20 marca 2014 r.
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.,
z dnia 11 grudnia 2013 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 11 grudnia 2013 roku, G. K. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 244 k.k., za które wymierzono mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 20 marca 2014 roku, Sąd Okręgowy, po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego G. K., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł obrońca skazanego G. K. zarzucając „rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na jego treść, a to przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez:

- I. nieuwzględnienie zarzutu obrazy przepisu art. 413 § 1 pkt 2 k.p.k., podczas gdy przedmiotowa sprawa była przedmiotem rozpoznania Sądu Rejonowego na rozprawach w dniach 6 maja 2013 r., 30 października 2013 r. oraz 11 grudnia 2013 r.,
- II. nieuwzględnienie zarzutu obrazy przepisu art. 424 § 1 k.p.k., podczas gdy uwzględnienie tego zarzutu przez Sąd Okręgowy doprowadziłoby do uwzględnienia wniosków zawartych w apelacji z dnia 22 stycznia 2014 r. i ostatecznie do zmiany, ewentualnie uchylenia wyroku Sądu Rejonowego,
- III. nieuwzględnienie zarzutu obrazy przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k., podczas gdy mając na uwadze postawę skazanego, jego właściwości i warunki osobiste przyjąć należy, że orzeczona wobec skazanego G. K. bezwzględna kara 4 miesięcy pozbawienia wolności jest rażąco niesprawiedliwa”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego G. K. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie

dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary.

To skrótowe przypomnienie zasad i granic postępowania kasacyjnego wydaje się konieczne wobec treści wywiedzionej w niniejszej sprawie kasacji, w której w zasadzie powielono zarzuty i argumentację zawarte w apelacji od wyroku Sądu I instancji. W tym kontekście, odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., wskazać należy, że Sąd Okręgowy w wystarczający sposób podał czym się kierował wydając zaskarżony kasacją wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne. Z treści kasacji wynika natomiast, że obrońca skazanego upatruje naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w nieuwzględnieniu zarzutów zawartych w apelacji, przy czym nie wskazuje jednocześnie, że którykolwiek z zarzutów apelacyjnych został przez Sąd Okręgowy pominięty, czy też nienależycie rozważony.

Jeżeli chodzi bowiem o zarzut nieuwzględnienia zarzutu obrazy przepisu art. 413 § 1 pkt 2 k.p.k. to zauważyć należy, że Sąd Okręgowy odniósł się do niego na s. 2-3 uzasadnienia wyroku. W szczególności Sąd *ad quem* trafnie wskazał, że wprawdzie w wyroku Sądu I instancji nie wskazano dat rozpoznania przedmiotowej sprawy, aczkolwiek uchybienie to nie miało wpływu na treść wydanego orzeczenia. Nie sposób jednocześnie nie zauważyć, że czynności dowodowe w niniejszej sprawie przeprowadzono wyłącznie na rozprawie w dniu 11 grudnia 2013 roku i to właśnie w tym dniu zamknięto przewód sądowy i wydano wyrok. Tym samym niewskazanie w części wstępnej orzeczenia Sądu I instancji terminów rozpraw w dniach 6 maja 2013 r. i 30 października 2013 r., na których nie przeprowadzono żadnych czynności dowodowych, nie może zostać uznane za uchybienie, które miałoby wpływ na treść wyroku Sądu I instancji.

Za niezasadny należy uznać także zarzut nieuwzględnienia przez Sąd odwoławczy zarzutu naruszenia art. 424 § 1 k.p.k. Na s. 3 uzasadnienia wyroku Sąd Okręgowy wskazał bowiem, że w sprawie należyście i wyczerpująco ustalono stan faktyczny, a w pisemnych motywach wyroku Sąd *a quo* wskazał na wszystkie okoliczności mające znaczenie dla sprawy, w sposób pełny i wyczerpujący wyjaśniając na jakich dowodach się oparł ustalając sprawstwo i winę G. K.

W zasadzie poza zakresem rozpoznania Sądu Najwyższego można byłoby pozostawić natomiast zarzut z pkt III kasacji, wskazujący na nieprawidłowe nieuwzględnienie zarzutu obrazy przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k., skoro w istocie obrońca skazanego stawia w tym punkcie zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary pozbawienia wolności i powiela argumentację przemawiającą – jego zdaniem – za warunkowym zawieszeniem jej wykonania. To zaś sprawia, że niezbędne staje się odesłanie skarżącego do stosownych kart uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, jak i wyroku Sądu odwoławczego, na których szczegółowo omówiono przesłanki wpływające na wymiar orzeczonej w sprawie kary.

Skoro zatem Sąd odwoławczy odniósł się w sposób rzetelny do podniesionych w apelacji obrońcy zarzutów, a jedynie nie podzielił ich zasadności, to sam fakt, że skarżący z taką oceną się nie zgadza, nie może przesądzać o trafności kasacji.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, przy czym zwolnił skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążył Skarb Państwa.